

REJESTR DOTYCZY:

Nr. rejestracyjny

CZERWIŃSKI Witold

z d.

s/c i

Dane personalne

z d.

Powiernik i dyrektor
Dziennika Polskiego i
PFK

ur. 5.8.1901 w Warszawa

kraj:

zm. 4.8.1982 w Londyn

kraj:

pochowany Cmentarz Brompton

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 5.8.1982 - wiadomość
" " 7,9,10,11,12 i 13.8.1982 - nekrologi
Tydzień Polski 14.8.1982 - nekrolog
" " 7 i 14.1982 - wspomnienia
Dziennik Polski 17.8.1982 - wspomnienie

1. P. 7. VIII. 1982

S. + P.

WITOLD CZERWIŃSKI

DOKTOR PRAW I EKONOMII UNIWERSYTETU PARYSKIEGO

wieloletni powiernik i dyrektor „Dziennika Polskiego“ i „Polskiej Fundacji Kulturalnej“, opatrzony Św. Sakramentami zmarł w Londynie 4 sierpnia 1982 r.

Nabożeństwo pogrzebowe zostanie odprawione w kościele Św. Andrzeja Boboli w piątek 13 sierpnia o godz. 1.30, po czym pogrzeb na cmentarzu Brompton.

Pograżeni w wielkim żalu

ŻONA,
RODZINA W KRAJU, W AUSTRII I W USA

Dojazd na cmentarz zapewniony.

Zamiast kwiatów prosimy o dary na Polską Macierz Szkolną (240 King Street, London W6 0RF) lub na Fundusz Pomocy dla Kraju (43 Eaton Place, London SW1).

2721

D.P. 12.8.82

Z głębokim żalem żegnamy

Ś. † P.

dra Witolda Czerwińskiego

przewodniczącego Komitetu Teatru dla Dzieci i Młodzieży „Syrena“, nieustraszonego, serdecznego przyjaciela i opiekuna wszystkich naszych poczynąń teatralnych.

Pamięć o dr Witoldzie Czerwińskim zostaje w naszych sercach zawsze.

Przesyłamy wyrazy głębokiego współczucia Wdowie, Pani Katarzynie.

TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
„SYRENA“

7500

D.P. 12.8.82

Ś. † P.

DR WITOLD CZERWIŃSKI

długoletni członek władz Towarzystwa Pomocy Polakom, zmarł 4 sierpnia 1982 r.

Człowiek szlachetny i ofiarny, wkładał w prace Towarzystwa wiele wiedzy i serca.

Pozostawił niezastąpioną szczerbę w naszych szeregach.

TOWARZYSTWO POMOCY POLAKOM

2741

D.P.

29/7/1985

W trzecią rocznicę śmierci

Ś. † P.

dra Witolda Czerwińskiego

zostanie odprawiona msza św. za Jego duszę we czwartek 1 sierpnia o godz. 18 w kaplicy Duszpasterstwa Akademickiego, 44 Ennismore Gdns., Londyn SW7.

2713/1

ŻONA

D.P. 9. VIII. 82

Ś. † P.

dr Witold Czerwiński

długoletni Przewodniczący Zarządu Fundacji Domu Pisarza, zmarł 4 sierpnia 1982 r. w Londynie.

Jego śmierć jest dla nas niepowetowaną stratą.

ZARZĄD FUNDACJI

2724

Z OSTATNIEJ CHWILI :

Dnia 4 sierpnia 1982 r. zmarł w Londynie dr Witold Czerwiński, długoletni Przewodniczący Zarządu Fundacji Domu Pisarza, z której finansowana jest działalność naszego Związku.

Straciliśmy w Zmarłym człowieka serdecznie oddanego naszej wspólnej sprawie, na którego życzliwość zawsze mogliśmy liczyć.

Członkowie Związku wzięli udział w uroczystościach żałobnych i złożyli rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia.

PAMIĘTNIK LITERACKI
TOM V 1982

Kultura w. 9/82

WYDARZENIA MIESIĄCA

165

48-82

Zmarł w Londynie dr Witold Czerwiński, znany działacz społeczny, m.in. dyrektor wydawnictwa *Dziennika Polskiego*, dyrektor Polskiej Fundacji Kulturalnej, długoletni przewodniczący zarządu Fundacji Domu Pisarza.

D.P. 9. VIII. 82

Ś. † P.

DR WITOLD CZERWIŃSKI

DYREKTOR WYDAWNICTWA „DZIENNIKA POLSKIEGO”
DYREKTOR POLSKIEJ FUNDACJI KULTURALNEJ

zmarł w Londynie 4 sierpnia 1982 r.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie
w kościele św. Andrzeja Boboli w piątek 13 sierp-
nia o godz. 1.30, po czym pogrzeb na cmentarzu
Brompton.

WYDAWNICTWO „DZIENNIKA POLSKIEGO”
POLSKA FUNDACJA KULTURALNA
DRUKARNIA „CALDRA HOUSE”

2723

Przewielebnym księżom: Prałatowi Witoldowi Jareckiemu i Pra-
łatowi Profesorowi Józefowi Regnerowi za odprawienie mszy
św. żałobnej, modły nad trumną i odprowadzenie na cmentarz
mego ukochanego męża

Ś. † P.

dra WITOLDA CZERWIŃSKIEGO

Panu Prezydentowi RP Edwardowi Raczyńskiemu za pożeg-
nanie w kościele, Bernardowi Czaplickiemu za piękną muzykę na
organach, Red. Karolowi Zbyszewskiemu, Prof. Edwardo-
wi Szczepanikowi, Red. Pawłowi Heciakowi, Wiceprzewodniczą-
cemu, Rady Polskiej Macierzy Szkolnej Józefowi Płoskiemu, Wice-
prezesowi Koła 7. Pułku Ułanów Lubelskich Markowi Raczyń-
skiemu i Prezesowi ZASP-u Irenie Delmar za przemówienia nad
grobem, Koleżankom i Kolegom z „Dziennika Polskiego” i Dru-
karni w Hove za serdeczną pomoc i za piękne nekrologi, orga-
nizację społeczną, wszystkim przyjaciółom i znajomym za
kondolencje oraz dary na cele społeczne zamiast kwiatów, wy-
razy szczerej wdzięczności i serdeczne podziękowania składa

ŻONA

2774 "T-P" 28. VIII. 1982

D.P. 11. 8. 82

Ś. † P.

DR WITOLD CZERWIŃSKI

WACHMISTRZ 7 PUŁKU ULANÓW LUBELSKICH
IM. GEN. K. SOSNKOWSKIEGO

zmarł w Londynie 4 sierpnia 1982.

Uczestnik wojny 1918-20, odznaczony trzykrotnie Krzyżem Wa-
leckich. W ciągu 40 lat należał do władz Koła pułkowego, za
wybitne zasługi odznaczony Orderem Polonia Restituta i Złotym
Krzyżem Zasługi. W latach ostatnich wybrany Prezesem Koła.

Jednego z najstarszych żołnierzy Pułku, świetnego Prezesa Koła
pułkowego, serdecznego przyjaciela z najgłębszym żalem żegnają
ULANI LUBELSCY

2735

D.P. 11. 8. 82 W dniu 4 sierpnia 1982 r. zmarł

Ś. † P.

DR WITOLD CZERWIŃSKI

jeden z dyrektorów drukarni „Dziennika Polskiego”,
pomocny i opiekuńczy, serdeczny i wyrozumiały.
Oceniał nasze wysiłki, nigdy nie odmawiał rady i nie
szczędził zachęty.

Z głębokim żalem żegnają Go

PRACOWNICY
DRUKARNI „DZIENNIKA POLSKIEGO”
W HOVE

2740

W drugą rocznicę śmierci

Ś. † P.

TP. 9. 08. 1984

dra Witolda Czerwińskiego

będzie odprawiona msza św. za Jego duszę w niedzielę 5 sierpnia w Little
Brompton Oratory o godz. 18.

O modlitwę prosi

ŻONA

2632

T.P. 14. 8. 82

Ś. † P.

DR WITOLD CZERWIŃSKI

długoletni redaktor „Polish Affairs”, zmarł w Londynie 4 sierpnia
1982 roku.

Emigracja polska straciła gorącego Polaka, obrońcę Ojczyzny
w 1920 r., wybitnego działacza politycznego, kulturalnego i społecz-
nego o wielkiej kulturze osobistej i wyjątkowym talencie, którym
zdobywał sobie szacunek i przyjaźń.

Niech Mu obca ziemia lekką będzie!

ZWIĄZEK DZIENNIKARZY RP

2749

D.P. 5. 8. 82

Zmarł dr Witold Czerwiński

Dr Witold Czerwiński, wieloletni powiernik i dyrektor
„Dziennika Polskiego” i Polskiej Fundacji Kulturalnej, zmarł
wczoraj w szpitalu w Londynie po długiej i ciężkiej chorobie.
Pozostawił żonę Katarzynę.

Do ostatnich chwil życia mimo nieuleczalnej choroby, nie
ustawał w pracy, przychodził co dzień do Dziennika, brał żywy
udział we wszystkich przejawach naszej działalności.

Straciliśmy nieodżałowanego Kolegę i Przyjaciela.

D.P. 11. 8. 82

Ś. † P.

DR WITOLD CZERWIŃSKI

dyrektor wydawnictwa „Dziennika Polskiego”, autor licznych
artykułów w „Dzienniku” i jego sobotnim wydaniu „Tydzień Polski”,
doradca i wierny przyjaciel zespołu redakcyjnego, zmarł 4 sierpnia
1982 w Londynie.

Jego śmierć, boleśnie odczuwana w redakcji, jest wielką stratą
dla wszystkich pracowników i dla pisma.

REDAKCJA

2733

D.P.

11. 8. 82

DR WITOLD CZERWIŃSKI

wieloletni prezes Instytutu Badania Zagadnień Krajowych zmarł
w Londynie 4 sierpnia 1982 r.

Zasłużonego prezesa i wzorowego kolegę żegnają z głębokim
smutkiem

CZŁONKOWIE I ZARZĄD INSTYTUTU

Zamiast kwiatów prosimy o dary na Fundusz Pomocy dla Kraju
(43 Eaton Place, London SW1).

2728

D.P. 10. VIII. 82

Ś. † P.

DR WITOLD CZERWIŃSKI

długoletni wiceprzewodniczący Rady Polskiej Macierzy Szkolnej
za Granicą, oddany całą duszą sprawom oświaty i wychowania,
zmarł w Londynie 4 sierpnia 1982 r.

Z głębokim żalem zawiadamia

ZARZĄD POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ

2725

bobkowy alfabet EMIGRACYJNY



DR CZERWIŃSKI WITOLD

Pana Witolda poznałem w latach siedemdziesiątych, gdy zacząłem współpracę z „Dziennikiem”. Był jednym z jego dyrektorów, a pełnił tę funkcję od roku 1959, aż do śmierci, czyli do roku 1982. Od pierwszej chwili ujął mnie

swoim entuzjazmem w stosunku do „Dziennika”, który – wydawało się – był jego życiem. Po prostu kochał tę gazetę. Na nikogo z pracowników, czy współpracowników nie powiedział nigdy marne go słowa – wręcz odwrotnie. Fascynowało mnie, że kiedykolwiek spotykaliśmy się, wspominał o moich dziennikowych wypocinach – często nie najlepszych – z zachwytem. Podziwiałem go o tyle, że pamiętał nawet tytuły moich kawałków sprzed kilku tygodni. Odnosiłem wrażenie,

że znał na pamięć każdy numer gazety – i każdemu prawil te same androny. Na tym polegał jego urok!

W tamtych czasach pan Witold wydawał się człowiekiem bardzo leciwym – czego dziś nie mógłbym potwierdzić. Był staromodnym gentlemanem, o zapomnianych manierach, które nas – żółtodziobów – wtedy śmieszyły. Poza tym miał problemy ze słuchem, ale jego druga żona, pani Kasia, nie pozwalała mu nosić aparatu wspomagającego słuch, gdyż – jak twierdziła – aparat

ten postarzał bardzo jej męża. W związku z powyższym ci, „młodszy” wówczas pracownicy gazety robili mu różne dowcipy. I tak np. Janusz Kiczma, ówczesny sekretarz, codziennie przez wewnętrzny telefon puszczał Mu taśmę z jakimś programem farmerskim. Nieświadomy tych żartów pan Witold wchodził do redakcyjnego pokoju na Charleville Road narzekając:

– Naprawdę nie wiem, czego ten głupi angielski rolnik, chce znowu ode mnie!

A był pan Witold człowie-

kiem wielce wykształconym. W 1931 roku obronił doktorat na wydziale prawa Uniwersytetu Paryskiego. Brał udział w wojnie bolszewickiej. Po angielsku mówił bezbłędnie, z tym, że z mocnym akcentem. Wszyscy dziwili się więc, że nie połałał się z dowcipem o angielskim farmerze. No cóż, wiek i słuch...

Udziałał się społecznie. Był członkiem omalże wszystkich organizacji emigracyjnych. Pamiętam go z dawnych opłatków ZASP-u (Związku Artystów Scen Pol-

skich – na Emigracji). Wygłaszał na nich żartobliwe przemówienia. ZASP był mu bliski, gdyż Jego pierwszą żoną była wyborna aktorka, Miła Kamińska (Stanisław Baliński określał Ją jako aktorkę salonową. Nie poznałem Jej – zbyt późno tutaj przybyłem.). Drugą żoną pana Witolda była siostrzenica Jego pierwszej żony – tzw. szalona Kasia.

Niestety, dziś nie ma już takich gentlemanów i entuzjastów. ■

Lesław Bobka

